

„Pandemiczny budżet”? Ostrożnie planują wydatki w 2021 roku

data aktualizacji: 2020.11.21 autor: Anna Wójcik-Brzezińska



W planie wydatków znajdujemy inwestycję budowy kompleksu basenów przy ul. Sobieskiego. Jednak zaplanowane, niewiele ponad 5,5 mln zł nie pozostawia wątpliwości - na budowę trzeba poczekać. Szacowany koszt zadania to bowiem nawet 80 mln zł. Ciekawą koncepcją, która wraca na deski urbanistów, jest projekt obwodnicy wschodniej miasta.

Gotowy plan finansowy miasta na rok 2021 w ostatnich dniach trafił do radnych. Samorządowcy w przeddzień najważniejszej debaty roku skłonni są raczej utyskiwać na jej formułę (obradę zdalną), niż wskazywać mocne, czy słabe plany projektu budżetu. Najkrócej o przedłożonym planie - nie ma fajerwerków, a jeśli z liczb próbować wyczytać jak długo potrwa jeszcze pandemia, trzeba przyjąć, że normalne życie wróci wiosną przyszłego roku.

Połowa listopada to tradycyjny termin publicznego sporu o rzeczywistą sytuację samorządów. Kilka wątków podrzucili prezydenci największych polskich miast. O budżecie miast wielkości Skierniewic (do niedawna miasta o aspiracjach pięćdziesięcioletnika) cisza, niewielu o planach mówi -

pandemiczne.

Do dyskusji o katastrofie nie udaje nam się namówić prezydenta Skierniewic. Krzysztof Jażdżyk jest również ostrożny, gdy pytamy o rekordowe wsparcie państwa na inwestycje drogowe – budowa przeprawy drogowej nad torami w kierunku Makowa, czy budowie wschodniej obwodnicy – najdłuższym śnie kolejnych rządzących Skierniewicami.

Jeśli chodzi o inwestycje, które miasto planuje realizować w roku przyszłym, to największe wydatki pochłoną zadania drogowe – budowa wiaduktu nad torami w kierunku Makowa (20 mln zł w 2021 r.) oraz prace w osiedlu Halinów (10 mln zł). Miasto kończyć będzie modernizację obiektu centrum kultury (4,1 mln zł). W planie wydatków znajdujemy inwestycję budowy kompleksu basenów przy ul. Sobieskiego. Jednak zaplanowane, niewiele ponad 5,5 mln zł nie pozostawia wątpliwości – na budowę trzeba poczekać. Szacowany koszt zadania to bowiem nawet 80 mln zł. Ciekawą koncepcją, która wraca na deski urbanistów, jest projekt obwodnicy wschodniej miasta. Pozyskane dofinansowanie na budowę wiaduktu w kierunku Makowa w rekordowej wysokości, pozwoli zrealizować inne, ważne inwestycje drogowe.

Miasto w ostatnim kwartale roku otrzymało rekordową dotację z Ministerstwa Infrastruktury. Ponad 32 miliony złotych dofinansowania to pieniądze na budowę wiaduktu kolejowego w ciągu ulicy Zwierzynieckiej i Piłsudskiego. Koszt inwestycji, biorąc pod uwagę, wynik przetargu na wykonawcę zadania to 37 milionów złotych. Budżet zadania to 2,6 mln zł od kolei, niespełna 18 milionów z budżetu miasta, i ok. 18 mln zł pieniędzy rządowych. Samorząd montażu finansowego nie zmienia, ale pieniędzy do MF nie zwróci. Ministerstwo zastrzega – całość wsparcia ma zostać wykorzystane na inwestycje drogowe i tu wraca na tapet projekt, o którym dyskusja zamarła: „wschodnia obwodnica miasta”.

W projekcie drugiego wiaduktu, o którym w mieście toczy się dyskusja od ponad dekady – przedłużenie ul. UE – jest kompleksowe rozwiązanie problemów komunikacyjnych miasta. Poprowadzenie ruchu, który do Skierniewic wjeżdżać nie musi. Chodzi o poprowadzenie go ul. Przemysławą, Czerwoną, przez rondo w kierunku ulicy Skłodowskiej. Dalej poprowadzenie ruchu w kierunku Sochaczewa. Jeśli faktycznie projekty udałoby się odkurzać, inwestycje etapować, należałoby uznać, że samorząd rusza z budową zadania, które było Złotym Graalem dla każdego kolejnego prezydenta Skierniewic.

1 mln zł zaplanowano wydać, by spełnić postulaty mieszkańców ulicy Miedniewickiej, pieniądze mają pomóc przebudować drogę.

Jest również szansa, że w przyszłym roku samorząd zajmie się konserwacją niszczonego modrzewiowego dworku Konstancji Gładkowskiej, dawniej siedziby Izby Historii Skierniewic.

W planie wydatków miasta na 2021 zabezpieczono 600 000 zł na remont stadionu miejskiego. Sporo funduszy skierowanych zostanie, zgodnie z oczekiwaniami dyrektorów instytucji, na oświatę. W SP nr 4 wyremontowane zostaną – piwnice i szatnia, w szkole sportowej schody wejściowe do szkoły (90 000 zł). W „Dziwiątkce” na Widoku zmodernizowana zostanie platforma wykorzystywana do transportu osób z niepełnosprawnościami. Na to zadanie zabezpieczono 120 000 zł. Dodatkowo 100 000 zł pozwoli w szkole integracyjnej wyremontować szatnię.

W wydatkach inwestycyjnych znalazły się inne inwestycje zgłaszane przez mieszkańców, a które wpisane w budżet obywatelski będą realizowane przy miejskich szkołach. Na liście znalazł się plac

zabaw przy SP 2, renowacja nawierzchni boisk sportowych przy zespole szkół sportowych – 100 000 zł. Zmodernizowane zostaną łazienki na piętrze w budynku Przedszkola nr 2 – 60 000 zł. Modernizacja kuchni oraz dwóch klatek schodowych w SP 4 to zadanie miejskie, koszt niemal 760 000 zł (część wydatków zostało zrealizowane w tym roku). W przyszłym roku zmodernizowany ma być plac zabaw Przedszkola nr 5 (w ramach budżetu obywatelskiego) – 98 000 zł.

W budżecie zapisano zadanie adaptacji pomieszczeń na sale lekcyjne w ZS nr 3. To koszt niemal 97 000 zł. Zadanie będzie realizowane w ramach tzw. budżetu obywatelskiego.

1 200 000 zł to kwota na remonty i modernizację budynków LO Prusa. 1 mln zł to pieniądze na remont budynku Placówki Opiekuńczo-Wychowawczej DOM.

Jeszcze nie czas, by dowodzić tezy, że rok 2021 będzie czasem wyższych cen usług publicznych i kosztów utrzymania lokalnej administracji, można zaś uznać, że pandemiczne spowolnienie samorządów pozwoli im uporządkować „podwórka”. Chodzi o inwestycje oświatowe, wydatki w przestrzeń publiczną. Czy niepokoi drastyczny spadek zakładanych w 2021 roku wydatków na kulturę? Uśpione instytucje czekają aż będą mogły zacząć organizować spotkania, koncerty, wydarzenia, które przyciągną tłumy.

Zaplanowane na rok przyszły **dochody miasta to kwota niemal 322 mln zł** – o ponad 30 mln zł mniej niż przewidywano wprowadzić do budżetu w 2020 roku. **Wydatki wpisane do planu na rok przyszły to ok. 364 mln zł**, czyli o 20 mln zł więcej niż planowano w budżecie na 2020 rok. Zakładany w przyszłym roku deficyt to z kolei kwota 42 mln zł.

Samorząd przewidział natomiast **wzrost wydatków bieżących o 8 mln zł** w stosunku do roku 2020. Różnica to choćby wzrost pensji pracowników oświaty, wzrost kosztu utrzymania administracji, wydatki związane z pandemią. **Od stycznia urzędnicy otrzymają wzrost wynagrodzeń o 4 proc.**

Na kondycję samorządu wpływ ma oczywiście sytuacja podmiotów gospodarczych. Do końca roku wpływy z podatków PIT i CIT wyniosą nawet ok. 8 mln zł. W 2020 roku z pomocy miasta skorzystało niewiele, ale prawo skutecznie uszczelniło ten system. Lokalne prawo z kolei umożliwiło miejscowym firmom skorzystanie z umorzeń, czy odroczeń płatności. W tym roku, z tego tytułu, do budżetu miasta wpłynie nawet pół miliona złotych mniej niż zakładano.

Źródło: <https://skierniewice.eglos.pl/aktualnosci/item/37453-pandemiczny-budzet-ostroznie-planuja-wydatki-w-2021-roku>